Kolejny mecz wyjazdowy wypadł nam w środku tygodnia. Ale na lubińskim obiekcie zameldowaliśmy się w niezłej, jak na nasze możliwości, liczbie 24 osób (w tym 6 chłopaków z Obry Kościan ). Wywieszamy 3 flagi w tym 2 Obry i prowadzimy dobry doping gdzie na pewno kilka razy byliśmy słyszalni na stadionie Zagłębia. Po wygranym meczu z Koroną Kielce w drodze do Lubina mieliśmy mieszane przeczucia co do wyniku: jedni obstawiali porażkę, inni remis, a najbardziej pewni ludzie – zwycięstwo Warty. I ci ostatni mieli dobre przeczucie. Zieloni po dobrym i bardzo emocjonującym spotkaniu pokonali kandydata do awansu 2:1. Zarówno nowy stadion, jak i świetna płyta boiska zrobiły ogromne wrażenie na piłkarzach jak i niektórych z nas, kibiców. Obyśmy kiedyś takich rzeczy doczekali i dożyli przy Drodze Dębińskiej 12 :) "Jesteśmy zawsze tam, gdzie nasza Warta gra !"